

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy



Krajowa Sekcja Pracowników Pomocy Społecznej

Orzesze, dnia 20 wrzesień 2021r.

Pan
Stanisław Szwed
Podsekretarz Stanu
W MRiPS

Szanowny Panie Ministrze,

Z wielką przykrością stwierdzamy, że pracownicy pomocy społecznej zostali zepchnięci na margines społeczny. Nasze płace oscylują wokół minimalnego wynagrodzenia. W wielu jednostkach pomocy społecznej od kilku lat pracownicy nie otrzymali podwyżek płac, są wyłącznie regulacje związane z podwyższaniem minimalnego wynagrodzenia w kraju oraz regulacje inflacyjne. Jak to możliwe, że ludzie za tak trudną pracę otrzymują tak niskie wynagrodzenia? W wielu placówkach pracownikom wypłacany jest dodatek wyrównujący do pensji minimalnej. Dlatego pracownicy pomocy społecznej posiadający odpowiednie kwalifikacje i predyspozycje do tej pracy szukając środków do życia znajdują dodatkowe zatrudnienie w innych branżach. Taka sytuacja powoduje ogromną frustrację, zmęczenie oraz zniechęcenie pracowników, przecież tak długo pracownicy nie będą w stanie funkcjonować, co w dalszej konsekwencji doprowadzi do odpływu wykwalifikowanej kadry. Pracownicy stają przed wyborem: pozostać w pracy, do której mają powołanie i w której się spełniają czy wybrać lepiej płatną pracę?. W wielu placówkach regulacje płacowe otrzymują jedynie osoby, które zarabiają poniżej minimalnego wynagrodzenia w kraju. Powoduje to spłaszczanie wynagrodzeń. Niedługo w domach i ośrodkach pomocy społecznej 95 % załogi będzie zarabiała minimalną krajową. To absurd, który musi się zmienić.

Jednocześnie rząd przyznaje najwyższym politykom w kraju podwyżki nawet do 60%. A co z pracownikami domów pomocy społecznej? W trakcie epidemii rzetelnie wykonywali swoją pracę i nie opuściliśmy naszych podopiecznych. Niestety ale w Polsce politycy dbają głównie o siebie zamiast zaopiekować się słabszymi.

Jednostki nadrzędne, które powinny partycypować w kosztach utrzymania nie są w stanie bez wsparcia Państwa wywiązać się z nałożonego obowiązku. Dodatkowo ustawodawca doprowadził do dziwnej sytuacji gdyż zmusił domy do konkurencji między sobą. Jest to tym bardziej zaskakujące